

Sygn. akt II AKa 244/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Andrzej Czapka
Sędziowie	SSA Dariusz Czajkowski SSA Brandeta Hryniewicka (spr.)
Protokolant	Anna Tkaczyk

przy udziale Danuty Dąbrowskiej - Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku, upoważnionej przez Prokuratora Apelacyjnego do udziału w sprawie

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2013 r.

sprawy:

1) **A. S.**

oskarżonego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13§1kk w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

2) **A. Z.**

oskarżonego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13§1kk w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

3) **B. L.**

oskarżonego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13§1kk w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 10 października 2012 r. sygn. akt II K 2/12

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. W. i adw. D. W. kwoty po 738zł, w tym kwoty po 138zł należnego podatku VAT, tytułem kosztów obrony z urzędu za postępowanie odwoławcze;

III. zasądza od oskarżonego A. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 680 złotych tytułem opłaty za II instancję i obciąża go pozostałymi kosztami postępowania odwoławczego w części go dotyczącej. Kosztami postępowania odwoławczego w części dotyczącej oskarżonych A. Z. i B.L. obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. S., A. Z. i B. L. zostali oskarżeni o to, że:

w dniu 11 kwietnia 2011r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu, w ramach przyjętego podziału ról, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i art. 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 05.197.1485 z późn. zm.) uczestniczyli w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci 484,94 grama amfetaminy, która miała być przekazana nieustalonej osobie, usiłując dokonać wewnątrzspółnotowej dostawy z terenu Rzeczypospolitej Polskiej, tj. z O. na teren Republiki Francji, (...), narkotyków autokarem relacji O.- P., znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 484,94 grama amfetaminy, która znajdowała się w przerwywach umieszczonych w podgrzewaczu wody marki (...), lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji podczas kontroli,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 05.179.1485 z późn. zm.) i art. 13§ 1kk w zw. z art. 55 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 05.179.1485 z późn. zm.) w zw. z art. 11§2kk.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 10 października 2012 r. w sprawie II K 2/12:

I. oskarżonego A. S. uznał za winnego zarzucanego mu czynu z tym ustaleniem, że działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami i za to skazał go przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku, na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 05.179.1485 ze zm.) i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 05.179.1485 ze zm.) w zw. z art. 11§ 2 k.k., wymierzając na podstawie art. 14 § 2 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 05.179.1485 ze zm.), przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając, iż jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 20 (dwadzieścia) złotych,

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu A. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 12 kwietnia 2011 roku do dnia 10 października 2012 roku,

III. oskarżonych A. Z. i B. L. uniewinnił od popełnienia zarzucanego im czynu i orzekł, że w tej części koszty postępowania w oparciu o art. 632 ust. 2 k.p.k. ponosi Skarb Państwa,

IV. na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012, Nr 124) orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w pkt 24-28 wykazu z k. 923,

V. na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. nakazał złożyć do depozytu sądowego dowody rzeczowe opisane w pkt 7 i 21 wykazu z k. 922-923,

VI. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić następujące dowody rzeczowe w tym zapisane pod numerem 1/12 księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Olsztynie:

- oskarżonemu B.L. telefon komórkowy (...) wraz z kartą SIM, opisany w pkt 2 wykazu z k. 922, dokumenty z (...) Banku opisane w pkt 12-14, wykazu z k. 922 -923, znajdujące się w kopercie k. 851 akt sprawy,

- oskarżonemu A. S.: telefon komórkowy (...) wraz z kartą SIM opisany w pkt 3 wykazu z k. 922, telefon komórkowy (...) opisany w pkt 8 wykazu z k. 922, karta SIM (...) opisany w pkt 9 wykazu z k. 922, znajdującą się w kopercie k. 850 akt sprawy, kartę (...), kartę (...), kartę (...), opisane w pkt 4, 5 i 22 wykazu z k. 922 – 923, znajdujące się w kopercie

k. 850 akt sprawy, dyspozycja przelewu krajowego, opisaną w pkt 6 wykazu z k. 922, znajdującą się w kopercie k. 851 akt sprawy, skierowanie na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji w zakresie prawa jazdy opisane w pkt 18 wykazu z k. 923, znajdującą się w kopercie k. 851 akt sprawy, wnioski o wydanie prawa jazdy, opisane w pkt 17 wykazu z k. 923, znajdującą się w kopercie k. 851 akt sprawy, dokument dotyczący pojazdu (...) opisany w pkt 15 wykazu z k. 923, znajdujący się w kopercie k. 851 akt sprawy,

- Z. N. korespondencję z (...), opisaną w pkt 16 wykazu z k. 923, znajdującą się w kopercie k. 851 akt sprawy,

- dwa egzemplarze wezwania do zapłaty i kserokopię nakazu zapłaty, opisane w pkt 10-11 z wykazu z k. 922, znajdującą się w kopercie k. 851 akt sprawy- Biuro (...), A. M., ul. (...), O.,

VII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. W. i adw. D. W. kwoty po 1440 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści) zł. powiększoną o należny podatek VAT w stawce 23 %, za obronę wykonywaną z urzędu odpowiednio oskarżonych A. Z. i B. L. w postępowaniu sądowym,

VIII. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego A. S. w ¼ koszty postępowania w sprawie w tym kwotę 680 (sześćset osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli obrońca oskarżonego A. S. i prokurator.

Obrońca oskarżonego A. S. zaskarżając wyrok w całości zarzuciła mu:

obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez naruszenie art. 410k.p.k., a w konsekwencji naruszenie zasady obiektywizmu oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, mianowicie poprzez niezasadne uznanie oskarżonego A. S. za winnego popełnienia przypisanego mu czynu, pomimo że zgromadzone w sprawie dowody nie wskazują na sprawstwo oskarżonego.

Na podstawie art. 437§1k.p.k. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych A. Z., B. L. i A. S. zarzucił mu:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i ustalone na tej podstawie okoliczności faktyczne nie dają podstaw do uznania, że oskarżeni A. Z. i B. L. swoim zachowaniem dopuścili się przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13§1k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2k.k., zaś oskarżony A. S. działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, a nie wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym A. Z. i B. L., podczas gdy okoliczności te oceniane we wzajemnym powiązaniu prowadzą do wniosku przeciwnego.

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie wywiedzione apelacje, tak przez obrońcę oskarżonego A. S. jak i prokuratora, są bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Oдноśnie apelacji obrońcy oskarżonego.

Podniesione w apelacji zarzuty są całkowicie nietrafne, a zatem nie mogły odnieść postulowanego przez skarżącą skutku.

Sąd I instancji, inaczej niż przedstawia to apelująca, nie dopuścił się obrazy art. 410 kpk ani też przy podejmowaniu decyzji nie naruszył zasady obiektywizmu. Także chybiony jest zarzut dopuszczenia się błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia. Sąd I instancji, w przeciwieństwie do autorki apelacji, szczegółowo uzasadnił zajęte stanowisko odnosząc się do wszystkich okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, które poddał skrupulatnej analizie i ocenie, odpowiadającej wymogom określonym w dyspozycji art. 7 kpk. Dotyczy to również wyjaśnień oskarżonych, w tym oskarżonego A. S., a te słusznie zostały uznane przez sąd meriti za niewiarygodne.

Sąd Okręgowy właściwie również ocenił zeznania żony oskarżonego T. S., która zaprzeczyła by prowadził on wspólnie z nią działalność gospodarczą, w tym by wysyłała projekty domów. Dywagacje obrońcy oskarżonego, że żona oskarżonego nie złożyła zeznań zgodnie ze stanem faktycznym z uwagi na to, że była „przesłuchiwana w drodze pomocy prawnej na Białorusi w państwie, w którym panuje ostatni reżim w Europie” są jedynie stwierdzeniem faktu powszechnie znanego, dotyczącego sytuacji politycznej w tym kraju, ale nie wskazują na żadne okoliczności świadczące o tym, że świadek była przesłuchiwana w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi.

Fakt, iż na zabezpieczonych przedmiotach nie odnaleziono linii papilarnych oskarżonego (k. 140, k. 395 – opinie daktyloskopijne) nie podważa rozstrzygnięcia sądu I instancji, bo oskarżony mógł osobiście nie pakować amfetaminy lub pakując ją mógł np. używać rękawiczek.

Wbrew dywagacjom apelującej, sąd I instancji wyciągnął właściwe wnioski z analizy i oceny dowodu w postaci nagrań rozmów telefonicznych, a jego rozważania dotyczące tego dowodu, jako zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a więc pozostające pod ochroną art. 7 kpk, zasługują na pełną aprobatę (k-10 uzasadnienia). Stanowiska Sądu Okręgowego w tej kwestii nie podważyła autorka apelacji, która uznała je za „wyłącznie interpretację przyjętą przez sąd rozpoznający sprawę”, podnosząc przy tym, że treści nagrań rozmów telefonicznych „nie stanowią bezpośredniego dowodu winy” oskarżonego A. S.. Przychylając się w pełni do stanowiska zajętego przez sąd I instancji, nie zachodzi potrzeba szczegółowego ustosunkowywania się do jego wywodów, zwłaszcza że apelująca poza zanegowaniem wartości tego dowodu, nie przedstawiła żadnych konkretnych zarzutów.

Apelująca pomija milczeniem inne dowody, potwierdzające informacje, jakich dostarczył dowód w postaci nagrań rozmów telefonicznych, z których w sposób jednoznaczny wynika, że to oskarżony A. S. był głównym organizatorem przemytu amfetaminy z Polski do Francji.

I tak, świadek M. A., funkcjonariusz CBS, podał, że w trakcie czynności operacyjnych ustalili, że zaplanowany jest przemyt narkotyków z Polski do Francji autobusem rejsowym, a głównym organizatorem był S.. Dodał, że wiedzieli kto jest organizuje przemyt, ale nie wiedzieli kto jest kurierem oświadczając, że S. „rozpracowali wcześniej i był on obiektem, którego obserwowali i który doprowadził ich do zakończenia sprawy” (k- 1171v-1172). Nadto świadek zeznał, że zatrzymani mężczyźni - A. Z. i B. L. utrzymywali, iż pakunek otrzymali do przewiezienia od M. S. i mężczyzny o imieniu A., zamieszkałego w O. i jeżdżącego samochodem na francuskich numerach rejestracyjnych (k-23v). Jego zeznania potwierdził świadek Z. K. zeznając, że głównym organizatorem przemytu miał być A. S. (k-391v, k-1172v-1173).

W świetle tych zeznań, okoliczność czy funkcjonariusze CBS zauważyli moment przekazywania reklamówki z podgrzewaczem przez oskarżonego A. S. jest bez znaczenia, zwłaszcza że świadek M. S. na rozprawie kategorycznie stwierdził, że to nie on przekazywał podgrzewacz do wody, zaprzeczając tym samym wyjaśnieniom A. S.. Szczegółową ocenę zeznań tego świadka, z uwzględnieniem powodów ich zmiany, przeprowadził sąd I instancji i w tym miejscu, aprobując jego wywody, nie zachodzi potrzeba ich powtarzania.

Z podobnych względów fakt czy A. Z. i (...) potrafili wskazać osobę, która przekazała im reklamówkę z podgrzewaczem, nie eskaluje oskarżonego, bo bezpośrednio tylko on i M. S. przygotowywali A. Z. i B. L. do wyjazdu do Francji, a M. S. zaprzeczył by dał im ten podgrzewacz, z rozmów zaś telefonicznych wynika jednoznacznie, że A. S. przemyt amfetaminy organizował wspólnie z mężczyzną o imieniu T., zapisanym w jego telefonie jako „(...)”. Treść rozmowy telefonicznej z 8.04.2011 r. z godz. 20.24, którą oskarżony A. S. przeprowadził z mężczyzną o imieniu T. jednoznacznie wskazuje, że to on przesyłał podgrzewacz do wody: „...ja ci wysłę podgrzewacz do wody...” (k-1509).

Inaczej niż przedstawia to apelująca, nie ma żadnego znaczenia okoliczność, że A. Z. i B. L. oświadczyli, iż nie znali oskarżonego A. S., a wiedzieli jedynie, że załatwia im bilety na autobus do P., bo, jak prawidłowo ustalił to sąd meriti, nie mieli oni świadomości, że w przekazanym im do przewiezienia podgrzewaczu znajduje się amfetamina, zatem nie współdziałali z nim w przemyśle tej substancji.

Wypada też zauważyć, że decyzja o tym, że A. Z. i B. L. przewiozą amfetaminę zapadła nagle, po tym jak mężczyzna o imieniu T., w rozmowie z A. S., dowiedział się, że w najbliższym czasie wysyła on dwóch ludzi do pracy we Francji (k-1494).

Mając powyższe na uwadze, skonstatować trzeba, że zarzuty wyeksponowane w apelacji są chybione, a sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i podjął trafną decyzję w przedmiotowej sprawie, którą drobiazgowo oraz przekonująco uzasadnił.

Aprobując w pełni stanowisko Sądu Okręgowego, tak w kwestii winy oskarżonego jak i kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu, nadto uznając, że orzeczone kary uwzględniają całokształt okoliczności wpływających na ich wymiar, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako prawidłowy i sprawiedliwy.

Odnosnie apelacji prokuratora.

Przedstawiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia nie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza argumentacji zaprezentowanej w środku odwoławczym prowadzi do wniosku, że jego autor, dyskredytując rozstrzygnięcie sądu I instancji, przeprowadził polemikę z jego ustaleniami faktycznymi, negując ich prawidłowość.

Tymczasem Sąd Okręgowy, dokonawszy bardzo wnikliwej i krytycznej analizy oraz oceny całokształtu materiału dowodowego, podjął prawidłową decyzję w przedmiotowej sprawie, którą logicznie i wyczerpująco uzasadnił.

I tak, trzeba podkreślić, co zresztą dostrzega skarżący, że zarówno oskarżony A. Z. jak i oskarżony B. L., konsekwentnie utrzymywali, iż nie wiedzieli, że w przekazanym im do przewiezienia podgrzewaczu do wody znajdowała się substancja psychotropowa w postaci amfetaminy. Swoimi wyjaśnieniami nie obciążył ich także oskarżony A. S..

Nie ulega też wątpliwości, czego nie kwestionuje apelujący, że oskarżeni A. Z. i B. L. jechali do Francji celem zakładania tam fikcyjnych kont i popełniania przestępstw, a nie żeby pracować na budowie w P.. Z faktu jednak, że jechali za granicę w celu przestępczym, nie można jeszcze wyciągać takiego wniosku jak skarżący, że „przewiezienie podgrzewacza do wody, w którym znajdowały się substancje psychotropowe poza terytorium Polski stanowiło niejako część ich planu”. Tego wniosku skarżący nie poparł żadnym dowodem i jest on po prostu gołosłowny.

Prawdą też jest, że oskarżeni przyznając, że zgodzili się przewieźć podgrzewacz do wody, początkowo wyjaśniali, że mieli go zawieźć do P., a potem utrzymywali, że podgrzewacz miał być odebrany gdzieś w okolicach P.. Zmiany ich wyjaśnień w tej kwestii nie można jednak tak tłumaczyć jak chciałby tego prokurator, tj. że znali zawartość podgrzewacza do wody, wiedzieli, iż w jego środku ukryta jest amfetamina, bo „gdyby rzeczywiście oskarżeni nie mieliby świadomości, że przewożą w bagażu podręcznym narkotyki, to wówczas nie podjęliby się zmiany swoich wyjaśnień w zakresie miejsca, w którym ten podgrzewacz do wody miał być przekazany”. Oczywistym jest fakt, że oskarżeni składając ponowne wyjaśnienia próbowali przedstawić przebieg wypadków w sposób dla siebie

najkorzystniejszy, tj. wiedząc, że zarzucono im uczestnictwo w obrocie i przewozie znacznej ilości amfetaminy, zmienili wyjaśnienia odnośnie miejsca, w którym miał być odebrany przedmiotowy podgrzewacz. Zmiana wyjaśnień bynajmniej nie świadczy o tym, że wiedzieli, iż w podgrzewaczu ukryta była amfetamina, a jedynie o tym, że podjęli próbę obrony w taki sposób, jaki uznali za właściwy.

Trudno też zgodzić się z argumentacją prokuratora, że „poprzez zmianę wyjaśnień we wskazanym zakresie dążyli do uniknięcia odpowiedzialności karnej” i że gdyby przyjąć, że amfetamina znajdująca się w podgrzewaczu do wody miała być odebrana w P., to oskarżeni nie odpowiedzialiby karnie. Apelujący zdaje się zapomnieć, że oskarżonym zarzucono nie tylko czyn polegający na usiłowaniu wewnątrzspółnotowej dostawy znacznej ilości amfetaminy, ale także uczestnictwo w obrocie tą substancją psychotropową, zmiana więc wyjaśnień niezupełnie uwolniłaby ich od odpowiedzialności karnej.

Także zakup biletów oskarżonym przez A. S. nie dowodzi, że wspólnie i w porozumieniu z tym oskarżonym uczestniczyli w obrocie amfetaminą i usiłowali dokonać wewnątrzspółnotowej dostawy amfetaminy z Polski do Francji, zważywszy że w zorganizowanie ich wyjazdu do Francji, oprócz A. S., były zaangażowane inne osoby (M. S., J. K.), a oskarżeni udawali się tam, aby popełniać inne przestępstwa.

Wbrew zarzutom apelującego, sąd I instancji właściwie ocenił zeznania funkcjonariuszy Izby Celnej, a także funkcjonariuszy (...) Biura (...), słusznie uznając, że podawane przez nich fakty świadczą o tym, iż oskarżeni nie byli świadomi tego, co znajdowało się w podgrzewaczu do wody, który przekazano im do przewiezienia.

I tak, świadek W. B. zeznał, że mężczyźni spokojnie poddali się kontroli, oświadczyli, iż pakunek otrzymali od nieznanego mężczyzny w O. z prośbą o przewiezienie do P., twierdzili, że nie wiedzą co tam jest (k-220). Na rozprawie świadek dodał, że obydwaj mężczyźni byli na tyle zdziwieni, że może to określić jako zaskoczenie, dodając, iż, jak mu się wydaje, padło z ich strony takie stwierdzenie „a to o to chodziło” albo „nas wrobili” (k-1099).

Z kolei świadek J. W. zeznał, że „po odkręceniu i ujawnieniu narkotyków zatrzymani byli trochę zdziwieni, zachowywali się jakoś tak obojętnie” (k-1174).

Inaczej niż wywodzi to apelujący, okoliczność, że funkcjonariusz CBS Z. K. podał, że wydawało mu się, że zatrzymani nie byli tym zbyt zaskoczeni, dodając, iż są to jego odczucia (k-1173), nie podważa ustaleń sądu orzekającego w tej kwestii. Jego wypowiedź, jak wskazano wyżej, nie była kategoryczna i być może po prostu nie obserwował reakcji osób zatrzymanych, zwłaszcza że sam przyznał, iż było to rok temu i dokładnie nie pamięta przebiegu zatrzymania, a poza tym on oraz koledzy stali i zabezpieczali funkcjonariuszy Izby Celnej, którzy przeszukiwali ich rzeczy (k-1173v). Również zeznania świadka M. A., w których podał, że nie jest w stanie powiedzieć czy zatrzymani mężczyźni byli zaskoczeni tą sytuacją i czy wiedzieli o narkotykach (k-1172v), nie mogą zdyskredytować wniosków sądu I instancji w tej materii.

Bez znaczenia, z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonych, jest także podnoszona przez prokuratora okoliczność, że reklamówkę z podgrzewaczem zabrali do środka autokaru, a nie oddali do bagażnika, gdyż wiedzieli, że jest to „cenny” pakunek, bo z faktu, gdzie umieścili reklamówkę z podgrzewaczem nie można wyprowadzać wniosku, że wiedzieli co zostało w nim ukryte.

Niezrozumiałe też jest stanowisko apelującego w kwestii dowodu z nagrań rozmów telefonicznych z dnia 7 i 8 kwietnia 2011r., przeprowadzonych przez A. S. z mężczyzną o imieniu T., z których jednoznacznie wynika, że kurierzy nie będąc wiedzieli o zawartości transportowanej przesyłki (k-1495, k-1500). Szczegółową analizę tego dowodu przeprowadził sąd meriti, wyciągając logiczne i zasługujące na pełną aprobatę wnioski. Natomiast wywody, które zaprezentował prokurator nie podważyły wartości tego dowodu, gdyż są li tylko jego domysłami i przypuszczeniami.

Także na podstawie innych okoliczności wskazywanych przez skarżącego, np. tylko liczby rozmów telefonicznych między B. L. a A. S. w okresie od 1 do 12 kwietnia 2011r., nie można stwierdzić, że B. L. i A. Z. wiedzieli, co będą przewozić w podgrzewaczu, bo przecież nie jest znana treść tych rozmów.

Podobnie z faktu, iż A. Z. i B. L. mieli podróżować autobusem, a nie samolotem nie można wnioskować, tak jak twierdzi to prokurator, że musieli wiedzieć dlaczego takim środkiem transportu będą podróżować, bo rozmowy dotyczące środka transportu były rozmowami między M. S. a A. S., z których w żaden sposób nie wynika by oskarżeni A. Z. i B. L. wiedzieli, że mają coś przewieźć, a zwłaszcza że mają przewieźć środki psychotropowe. Co więcej, z rozmów tych wynika, że oskarżeni nie za bardzo chcieli lecieć samolotem, bo nigdy nie latali (k-1502), a nadto, że M. miał poinformować ich, że „na samolot już biletów nie było” (k-1505).

Końcowo wypada też podnieść, że sąd I instancji uniewinniając oskarżonych A. Z. i B. L. od popełnienia zarzuconych im czynów, prawidłowo przyjął, że oskarżony A. S. przypisanego mu czynu dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, o czym była mowa wyżej.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że w przedmiotowej sprawie nie udowodniono, jak słusznie uznał sąd I instancji, że oskarżeni A. Z. i B. L. mieli świadomość uczestniczenia w obrocie i usiłowaniu dokonania wewnątrzspółnotowej dostawy substancji psychotropowej, stanowisko zaś zaprezentowane przez autora apelacji jest nie do przyjęcia, gdyż nie zostało poparte rzeczową argumentacją, a jego wnioski, wypływają z dowolnej interpretacji faktów ujawnionych w toku przewodu sądowego, będąc polemiką z ustaleniami sądu meriti.

Dlatego też apelacja prokuratora, jako bezzasadna, nie została uwzględniona, a zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono w oparciu o § 14 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).

Natomiast o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto zgodnie z art. 636§ 1 kpk, art. 632 pkt 2 kpk, a o opłacie na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (z późn. zm.).

B.